N^er 4. ROK 1841 CZWARTEK 7 STYCZNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Seweryna.



IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Mścisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
5	6	26" 8''' 733	+ 0° 4	1, 79	Zaden	Pochmurno	
	2	10, 851	+ 1, 2	1, 94	Pn Zachodni słaby	,,	
	10	10, 756	+ 0, 4	1, 90	Zaden	,,	
6	6	9, 815	— 1, 8	1, 70	Zaden	Pogoda z Chmurami	Mgła
	2	27 0, 624	+ 0, 5	1, 77	,,	Chmury	
	10	2, 900	— 5, 6	1, 29	,,	Pochmurno	Mgła

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń 19 Grudnia.* —

Jenerał hrabia Bellagarde powrócił z swego poselstwa do Hagi. Wręczył on ministrowi stanu i konferencyi hrabiemu Fiquelmont wielki krzyż orderu hollenderskiego Lwa, on sam zaś jako towarzysz broni króla Wilhelma II, pod Waterloo został ozdobiony orderem wojskowym Wilhelma.

— *Paryż 17 Grudnia* —

Na wczorajszém posiedzeniu izby deputowanych hrabia Jaubert rozwinął podany dawniéj projekt względem kończenia rozmaitych budowli kanałów, które mają być połączone z zniżeniem taryfy. Rozprawy nad tym przedmiotem nie doprowadziły do żadnego rezultatu, ponieważ minister budowy i minister skarbu opierali się temu projektowi, z powodu, że okoliczność ta nie dość jeszcze dojrzale rozważaną była. Wnioskowali przeto za odroczeniem téj okoliczności, co też po wątpliwém głosowaniu słabą większością przyjęte zostało.

— *Dnia 18 Grudnia.* —

Marszałek Soult dawał wczoraj wielki obiad który miał być następstwem uroczystości Napoleona. Wszyscy xiążęta, ministrowie i członkowie komisyi, która odbyła podróż na wyspę S. Heleny byli zaproszeni.

Karawan który przywiózł trumnę Napoleona z Courbevoie aż do pałacu inwalidów i który teraz stoi do oglądania pod arkadą tryumfalną, kosztował 55,000 franków.

Listy z Cherbourg i Tulonu donoszą, że uzbrajanie kilkunastu okrętów wojennych, które od niejakiego czasu gorliwie było przyspieszane, z wyższego rozkazu zostało tymczasowo wstrzymane.

Zapewniają, mówi *Moniteur parisien*, że xiąże Joinville został mianowany kontradmirałem. *Messager* zaprzecza téj wieści.

Dnia 19 Grudnia.

Na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych, izba miała wybierać członków komisyi do rozstrząsania projektu do prawa względem obwarowania Paryża. Członkami téj komisyi zostali wybrani panowie: Bugeaud, Billant, Thiers, Allard, Liadierie, Mathieu de la Redorte, Dogueraaun, Odilon Barrot i Bertin du Veaux. — Na posiedzeniu publiczném rozprawiano nad projektem pana Lespinasse względem przywrócenia do posiadanych niegdyś praw towarzystwa, które wzięło na siebie obowiązek zbudowania kanału pyrenejskiego a które prawa takowe postradało z powodu niedotrzymania tego kontraktu. Przy odejściu poczty jeszcze projekt ten nie był rozstrzygnięty.

Messager zawiera następujące urzędowe oświadczenie: „Kilka dzienników donosi podług listów z Konstantynopola, że dywan odrzucił projekt odwołania dymissyi Mehmeda Ali i mianował innego paszę Egiptu w jego miejsce. Ani rząd francuzki ani gabinet angielski nie otrzymał podobnego uwiadomienia. W dniu podawanym przez owe dzienniki dywan nie mógł jeszcze wiedzieć ani o zawartéj przez Kommodora Napier z Mehmedem Ali ugodzie, ani o propozycyach jakie Mehmedowi w imieniu czterech mocarstw przez admirała Stopford uczynione zostały. Pogłoski te zatém zupełnie nie mają cechy autentyczności i nie można wątpić, że jeśliby jakie wahanie miało miejsce w Konstantynopolu, cztery mocarstwa skłonią portę do zostawienia Mehmedowi tego, co mu sama ofiarowała. Nakoniec doniesienie o nowym paszy Egiptu jest fałszywe. Ponieważ Izzet Mehmed naczelny wódz armii tureckiéj w Syryi i tymczasowy gubernator Egiptu, został mianowany paszą Adryanopola, został przeto zastąpiony przez Zekerya paszę, ale tylko w tym samym charakterze, to jest jako seraskier armii syryjskiéj i tymczasowy gubernator.

Giełda. Artykuł *Messagera* w przedmiocie sprawy wschodniéj sprawił pomyślne wrażenie na giełdzie. Renta podniosła się nieco.

— *Londyn 16 Grudnia.* —

Pewna kobieta, w któréj od niejakiego już czasu uważano wyraźne znaki obłąkania zmysłów i która pod nazwiskiem xiężnéj Restertitz w końcu listopada przybyła do Londynu i zajęła mieszkanie w hotelu Burltington, chciała wczoraj gwałtem wcisnąć się do pałacu Buckingham, a gdy szyldwach nie chciał ją wpuścić, dobyła krótki pałasz z pod płaszcza i wymierzyła nim cios, który na szczęście żołnierz odparł. Nadbiegły urzędnik policyi musiał zupełnie wyrywać jéj tę broń, która się przytém złamała. Kobieta ta jak się okazało przy przesłuchaniu, ma zmysły pomięszane i zdaje jéj się, że tron angielski do niéj należy; gdzie się urodziła dotąd jak się zdaje nie odkryto; równie nie wiadomo, jakim sposobem przybyła do Londynu. W hotelu gdzie mieszkała uważano ją za dziwaczną znakomitą cudzoziemkę. Słychać, iż zostanie osadzoną w szpitalu Bedlam.

Lord namiestnik Irlandyi, lord Fortescue Ebrington, który przez niejaki czas bawił w Londynie za urlopem, powrócił do Irlandyi i w zeszłą środę przybył do Dublina.

Sułtan miał zamówić naszyjnik dyamentowy pierwszéj wody dla królowéj angielskiéj, w dowód wdzięczności za udzieloną mu pomoc.

Podług nadeszłych tu gazet z Valparaiso, po dzień 30 sierpnia; otrzymano tam z Peru wiadomość, że w prowincyi Pereira odkryty został spisek na korzyść jenerała Santa Cruz i jeden z głównych naczelników spisku oficer ułanów został rozstrzelany. Gamara zostawszy obrany prezydentem niższego Peru, ogłosił zamknięcie posiedzeń kongressu na d. 12 sierpnia Jenerał Valasco został mianowany prezydentem Boliwii i następnie między tym narodem i Peru został zawarty traktat pokoju i przyjaźni.

— *Bruxella* 16 *Grudnia.* —

Moniteur Belge zawiera po wstępnym raporcie ministra Lebeau postanowienie królewskie na mocy którego pierworodnemu synowi króla (następcy tronu) udzielony zostaje tytuł xięcia Brabancyi, z postanowieniem, że każdy następca tronu belgijskiego tytuł ten ma nosić. Drugi syn króla otrzymał tytuł hr. Flandryi.

— *Madryt* 14 *Grudnia.* —

Postanowienia wydane przez ministra skarbu w przedmiocie dóbr narodowych, niezadowoliły nabywców i przygotowują się liczne protestacye przeciw wykonaniu tych postanowień. Mniemają jednak, że rząd nie odstąpi od swoich rozporządzeń.

Pan Ferrer minister spraw zagranicznych, otrzymał dziś przez nadzwyczajnego gońca depesze z Paryża, o treści ich jednak nic nie wiemy.

Zapewniają, że xiąże Vittoryi posłał rządowi portugalskiemu ultimatum w przedmiocie kwestyi względem żeglugi na Duero w którym oznacza termin 25 dni. Jeśli w tym terminie nie nastąpi przyjęcie traktatu, w takim razie 60,000 (podług innych 12,000) wojska hiszpańskiego wkroczyć ma do Portugalii.

— *Aléxandrya* 14 *Grudnia.* —

Poddanie się Mehmeda Ali traktatowi 15 lipca, zostało urzędownie ogłoszone. Blokada w skutku tego została usuniętą i okręta mocarstw sprzymierzonych przepędzą zimę w Alexandryi. Po odejściu statku *Chameleon* rozeszła się pogłoska, że zaraza wybuchła między wojskiem sprzymierzonem w Syryi, i że szczególniej grasuje w Beirut. Wszystkie wiadomości z Syryi przywiezione są do Alexandryi przez statki państwa angielskiego. Gońcy Ibrahima zatrzymani są zapewne przez powstańców i nie wiemy nic pewnego o jego położeniu. Pan Cochelet miał przed odejściem *Chameleonu* długą konferencyę z wicekrólem. Wyprawił on ten statek do Francyi wtedy dopiero, gdy z pewnością dowiedział się, że wszystko już stanowczo jest załatwione. Okręta wyprawy angielskiej *Pique* i *Strombole* stoją pod Acre, dywizya austryacka i dwa okręta angielskie pod Beirut, okręta tureckie wróciły do Stambułu. Reszta floty sprzymierzonéj stoi pod Alexandryą i Maltą. Jeden oficer angielski w służbie porty rekognoskował położenie Ibrahima. Stoi on na równinie pod Zahle, armia jego ma liczyć 18,000 ludzi, inni podają jéj siłę na 25,000 ale zdaje się pewném, że jest zupełnie zdemoralizowaną. Ibrahim wszelkich środków używa dla zapobieżenia zbiegostwu. Spodziewano się dostać w ręce samego Ibrahima, jeśliby jak się obawiają, nie chciał być posłusznym rozkazom swego ojca. W takim razie atakować go będą razem oddziały tureckiego wojska i górali. Jeden korpus egipski w odwrocie do Egiptu dopuszczał się najokropniejszych nadużyć, ale i bardzo cierpiał przez napady syryjczyków.

W skutku zawartéj między kommodorem Napier i Mehmedem Ali ugody, wyprawiony został do Beirut paropływ z jednym oficerem egipskim (Sami Bej) na pokładzie, który zawozi Ibrahimowi rozkaz aby z wszystkiemi zdolnemi do walki ludźmi wrócił do Egiptu. Przydany mu został oficer angielski, który ma się z nim udać do obozu Ibrahima, dla czuwania nad wykonaniem rozkazu Mehmeda Ali i proszenia dowódców powstania na Libanie; aby nie niepokoili armii w jéj odwrocie. Kommodor posłał drugi paropływ do Konstantynopola, aby czteréj posłowie przedsięwzięli środki ku uzyskaniu ratyfikacyi zawartéj przez niego ugody i aby opatrzony temi ratyfikacyami ajent porty przybył odebrać flotę turecką która jest w pogotowiu do udania się na morze. Tymczasem obie strony zachowują dawne położenie. Mehmed nie składa broni, a dywizya angielska krąży pod Alexandryą. Kommodor Napier prowadził całą tę sprawę z czynnością i przewagą talentu, i cały zaszczyt powodzenia jemu się należy, wyznaje on zupełnie otwarcie, że niebyłoby ani zaszczytu ani przyjem-

ności walczyć z wojskiem egipskiem, które ani na chwilę nie zdołałoby stawic mi czoła. W swoich stosunkach z paszą okazał on wiele grzeczności, chociaż był energicznym i nieugiętym i czyny byłyby zaraz po jego groźbach nastąpiły, gdyby pasza nie ustąpił. W Egipcie równie jak w Syryi imie Napiera stało się postrachem.

W dawniejszym liście z Alexandryi 18 listopada, umieszczonym w *Dostrzegaczu austryackim*, czytamy o byłym kapudanie paszy co następuje: „Były kapudan pasza, Ahmed Fewzi pasza, (który flotę turecką poprowadził do Alexandryi) zniknął od niejakiego czasu. Mówią dziś że udał się z Alexandryi w głąb kraju. Osada floty tureckiéj używaną jest do zwożenia potrzebnego materyału ku wznoszeniu bateryi, palisad i t. d. które francuzki inżynier pan Galeffi uznał za potrzebne, dla uczynienia Alexandryi niezdobytą. Ahmed pasza przed swojem zniknieniem, gorliwie doglądał tych robót dla podbudzenia swoich ludzi przez swoję obecność.

W innym liście z dnia 21 listopada czytamy: Dziś w południe czeréj z sześciu pozostałych tu wyższych oficerów floty tureckiéj, w szalupie umknęli z portu i wszyscy dostali się do eskadry angielskiéj. Wypłynęli oni z szalupą pod pozorem obejrzenia warty, która na jednéj wyspie przy główném wnijściu starego portu ustawioną była. Straż ta która miała rozkaz nie wypuszczenia z portu żadnéj szalupy, strzeliła do nich kilkakrotnie, ale nie trafiła. Ponieważ Mehmed Ali wszystkim oficerom tureckim zostawił wybór powrócenia do Stambułu lub pozostania, i ci oficerowie zostali z obawy aby za zdradę nie byli ukarani, nie można przeto domyślić się powodów teraźniejszéj ich ucieczki.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 do dnia 7 Stycznia.

Michalczewski Maxymilian ob., Kozłowski radzca stanu cess. ross., Łubiński Tadeusz hr., Czaplicka Karolina ob., Wolski Karol ob., Dowbor Jadwiga ob., z Polski; — Menżyński Piotr ob., z Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6531.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w d. 15 stycznia 1841 r. o godzinie 10téj z rana odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu, publiczna licytacya in minus entrepryzy zwozu drzewa materyałowego i opałowego w siągach z nadbrzegów Wisły do składów Nadwiślańskich rządowych na podworzec; — Kto zatém podejmie się zwozu pomienionych gatunków drzewa za niższą cenę jak dotąd po groszy 10 od jednéj siągi drzewa płacono, temu entrepryza na rok jeden to jest od dnia 1 stycznia do dnia ostatniego grudnia 1841 roku przyznaną będzie. Chęć licytowania mający złożą na vadium złp. 100. które zastąpi kaucyą, i aż do expiracyi kontraktu w Kassie Głównéj pozostanie. O innych warunkach każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych można powziąść wiadomość.

Kraków d. 29 grudnia 1841 r.

A. Wężyk

Nowakowski Sekr.

LOTERYA KRAJOWA.

W 923 ciągnieniu d. 7 Stycznia 1840 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

72. — 70. — 52. — 34. — 63.

Przyszłe ciągnienie 924 przypada dnia 13 Stycznia 1841 r.

Doniesienie prywatne.